

Sygn. akt III AUa 406/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Białecka (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Szczecinie

sprawy C. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. akt VII U 506/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego C. Ś. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 406/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27.01.2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił C. Ś. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, wyjaśniając, że według stanu na dzień 1.01.1999r. w udowodnionym okresie 26 lat, 5 miesięcy ogólnego stażu, nie został udokumentowany co najmniej 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach. Z treści decyzji wynika, że organ rentowy odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach

- w przedsiębiorstwie (...) S.A. od 01.05.1987r. do 09.10.1989r., od 04.12.1989r. do 31.05.1990r. i od 20.08.1990r. do 03.11.1991r. na stanowisku kierownika budowy i majstra,

- w (...) S.A. od 01.01.1994r. do 31.12.1998r. na stanowisku kierownika budowy.

Ubezpieczony w odwołaniu wniósł o zmianę decyzji i przyznanie emerytury, zarzucając przy tym, że organ rentowy dokonał dowolnych ustaleń faktycznych.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powielając argumentację z zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21.02.2012r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od miesiąca złożenia wniosku.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony C. Ś. urodził się (...) roku i 60 lat ukończył z dniem (...) roku.

Od dnia 10 lutego 1973 roku do 28 lutego 1993 roku był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w S.. Był zatrudniony w szczególnych warunkach jako:

majster nadzorujący roboty budowlane - od 1 grudnia 1977 r. do 10 lutego 1987

betoniarz-zbrojarz - od 11 lutego 1987r. do 30 kwietnia 1987r.

Następnie w okresie spornym świadczył pracę jako:

majster –od 1 maja 1987 roku do 10 lutego 1987 roku,

zbrojarz - od 11 lutego 1987 roku do 30 kwietnia 1987 roku,

majster – od 1 maja 1987 roku do 31 sierpnia 1987 roku ,

betoniarz – zbrojarz - od 1 września 1987 roku do 31 stycznia 1988 roku,

majster - od 1 lutego 1988 roku do 30 kwietnia 1988 roku,

kierownik budowy – od 1 maja 1988 roku do 19 sierpnia 1990 roku,

majster - od 20 sierpnia 1990 roku do 3 listopada 1991 roku.

Sąd Okręgowy ustalił również, że ubezpieczony będąc kierownikiem budowy nadzorował głównie: zbrojarzy, spawaczy, murarzy, dekarzy, monterów konstrukcji stalowych. Z uwagi na konieczność bezpośredniego nadzorowania prowadzonych prac ubezpieczony musiał przebywać na budowie co najmniej 8 godzin dziennie. Jego stanowisko pracy znajdowało się w baraku na budowie. Zakres obowiązków ubezpieczonego na stanowisku majstra i kierownika budowy był praktycznie tożsamy, przy czym jako kierownik zajmował się dodatkowo wypełnianiem dokumentacji. Niezależnie od nazwy zajmowanego stanowiska (mistrz/kierownik budowy) wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w Wykazie A Dziale IV, poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W trakcie zatrudnienia korzystał z urlopu bezpłatnego w następujących okresach: od 10 października 1989 roku do 3 grudnia 1989 roku, od 1 czerwca 1990 roku do 19 sierpnia 1990 roku oraz od 9 października 1991 roku do 28 lutego 1993 roku. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego od 1 stycznia 1994 roku do 31 grudnia 1998 roku ubezpieczony również świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych, pracując w (...) S.A. na stanowisku kierownika budowy. Warunki i charakter jego pracy były analogiczne do pracy wykonywanej

przez niego na stanowisku kierownika budowy w Przedsiębiorstwie (...). Również pracował w baraku na budowie i nadzorował w szczególności: spawaczy, betoniarzy, zbrojarzy (pracownicy ci nie mieli nad sobą innego przełożonego niż ubezpieczony). C. Ś. przebywał cały czas na budowie z pozostałymi pracownikami. W okresie letnim pracował około 10-11 godzin, zimą co najmniej 8 godzin dziennie. Wniosek o emeryturę złożył w dniu 20 maja 2010 roku, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Decyzją z 3 września 2010 roku organ rentowy odmówił mu przyznania emerytury, z uwagi na brak udowodnienia pracy przez okres co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach. Następnie decyzją z dnia 27 stycznia 2011 roku organ rentowy uchylił ww. decyzję i ponownie odmówił przyznania prawa do emerytury, uzasadniając to tym, że ubezpieczony udowodnił staż pracy w szczególnych warunkach wynoszący jedynie 9 lat i 5 miesięcy. C. Ś. na dzień 1 stycznia 1999 roku udokumentował przed organem rentowym 26 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 4 miesiące i 23 dni okresów nieskładkowych. W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami) - zwaną dalej ustawą emerytalną - oraz § 2 ust. 1, § 4 i § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) - zwanego dalej „rozporządzeniem z 1983 roku”, jednocześnie przytaczając ich treść. Sąd powołał również pkt 24 w dziale XIV pn. „Prace różne” przywołanego rozporządzenia, w myśl którego za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, zaś w pkt 4 w dziale V pn. „W budownictwie i w przemyśle materiałów budowlanych” za pracę w szczególnych warunkach uznano prace zbrojarskie i betoniarskie. W celu rozstrzygnięcia czy ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

a. w Przedsiębiorstwie (...) SA. w S.: od 1 maja 1987 roku do 9 października 1989 roku, od 4 grudnia 1989 roku do 31 maja 1990 roku, od 20 sierpnia 1990 roku do 3 listopada 1991 roku,

b. w (...) S.A. - od 1 stycznia 1994 roku do 31 grudnia 1998 roku,

Sąd meriti dopuścił dowody z dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych i aktach sprawy, w tym dokumentacji osobowej, a także dowody ze źródeł osobowych i przyjął, iż

niezależnie od nazwy zajmowanego stanowiska (majster, kierownik budowy) ubezpieczony

w okresach od 1 maja 1987 roku do 10 lutego 1987 roku, od 1 maja 1987 roku do 31 sierpnia 1987 roku, od 1 lutego 1988 roku do 3 listopada 1991 roku oraz od 1 stycznia 1994 roku do 31 dnia 1998 roku był zatrudniony w warunkach, o których mowa w Dziale XIV wykazu A pkt 24 rozporządzenia z 1983 roku. Zakres obowiązków majstra i kierownika był zbliżony

i obejmował w szczególności bezpośredni nadzór, kontrolę nad pracą osób zatrudnionych na budowach. Dodatkowo do zakresu obowiązków przypisanych do stanowiska kierownika budowy należały czynności organizacyjne i administracyjne, niemniej jednak codzienny bezpośredni nadzór nad pracownikami zatrudnionymi na budowie był rzeczą stałą (gdy C. Ś. pracował jako majster i kierownik budowy). Ubezpieczony pełniąc funkcje kierownicze obowiązany był sporządzać dokumentację, aczkolwiek czynności te stanowiły integralną część sprawowanego nadzoru i tym samym brak podstaw jest do wyodrębnienia

i traktowania oddzielnie. W sytuacji, gdy dozór inżyniersko-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 marca 2009 r., II UK 243/08). Poza tym, będąc zarówno majstrem jak i kierownikiem budowy C. Ś. w ocenie Sądu Okręgowego był narażony na takie same warunki pracy, co nadzorowani przez niego pracownicy, spędzał cały dzień pracy na budowie (jedynie sporadycznie, w wyjątkowych przypadkach musiał ją opuścić). Każdorazowo stanowisko kierownika budowy, czy majstra znajdowało się na budowie. Jak wskazał B. F., ubezpieczony musiał świadczyć pracę w różnych warunkach termicznych, niezależnie od tego czy padał deszcz, wiał wiatr, itd. Świadek ten również zauważył, iż z pracą tego typu związany

jest jeden z największych wskaźników wypadkowości. Ponadto byli współpracownicy ubezpieczonego z ww. zakładów zgodnie wskazywali, iż jako majster, czy kierownik budowy, kierował on i nadzorował pozostałych pracowników stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (co najmniej 8 godzin). Wiarygodni świadkowie oraz ubezpieczony zgodnie podali, że w spornych okresach ubezpieczony nadzorował robotników budowlanych pracujących na budowie, w tym w szczególności zbrojarzy, betoniarzy, spawaczy, murarzy, dekarzy, tj. pracowników pracujących w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu Okręgowego, fakt, że skarżący, będąc majstrem, czy kierownikiem budowy kontrolował także część pracowników wykonujących „zwykłe” prace, nie może stanowić podstawy do odmówienia zaliczenia spornego okresu jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, skoro jego podstawowym zadaniem był nadzór pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach tj. zbrojarzy, betoniarzy, dekarzy itd. Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 21 listopada 2006 roku, III AUa 1076/05 wskazując, iż „wykonywanie nadzoru technicznego nad pracą spawaczy, ślusarzy, a także innych pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych stanowi wykonywanie pracy wymienionej w wykazie A Dziale XIV, poz. 24 w związku z poz. 12 stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Nie podzielił Sąd I instancji stanowiska, że uznanie za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych na tym stanowisku wymaga nadzorowania stale pracowników zatrudnionych wyłącznie w warunkach szczególnych. Wymienione stanowisko określa pracę w dozorze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Z powyższego wynika, że ubezpieczony pracując w ww. okresach w Przedsiębiorstwie (...) i Przedsiębiorstwie (...) jako majster i kierownik budowy wykonywał pracę w warunkach podwyższonego ryzyka szkodliwych dla zdrowia czynników, w takim samym stopniu jak nadzorowani przez niego pracownicy. Podejmowane przez niego czynności kontrolne i nadzorcze wiązały się z przebywaniem w warunkach ciągłego narażenia na działanie szkodliwych czynników.

Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że okresy nieobecności w zakładzie pracy z tytułu których nie przysługiwało wynagrodzenie np. w trakcie przebywania na urloпах bezpłatnych, nie mogą zostać uwzględnione do stażu pracy w szczególnych warunkach

i z tego powodu nie można uwzględnić do czasu pracy w warunkach szczególnych okresu pobytu na urlopie bezpłatnym, tj. od 9 października 1991 roku do 3 listopada 1991 roku.

Odnosząc się do okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w S. od 11 lutego 1987 roku do 30 kwietnia 1987 roku oraz od 1 września 1987 roku do 31 stycznia 1988 roku, Sąd Okręgowy opierając się na zachowanej dokumentacji pracowniczej (angażach, listach płac) przyjął, że ubezpieczony świadczył wówczas pracę w szczególnych warunkach jako zbrojarz, betoniarz-zbrojarz.

W konsekwencji, do udowodnionego i przyjętego przez organ rentowy okresu pracy w szczególnych warunkach (9 lat, 5 miesięcy), Sąd Okręgowy doliczył okresy zatrudnienia: od 1 maja 1987 roku do 9 października 1989 roku, od 4 grudnia 1989 roku do 31 maja 1990 roku, od 20 sierpnia 1990 roku do 8 października 1991 roku, od 1 stycznia 1994 roku do 31 grudnia 1998 roku, które po zsumowaniu dało ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Tym samym została spełniona brakująca przesłanka warunkująca nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucił **naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony spełnia warunki do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności w jakich okresach zatrudnienia ubezpieczony wykonywał czynności majstra, a w jakich kierownika budowy.**

Apelujący podniósł, że określone w pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983r. czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie tymi czynnościami, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Prace te polegają bowiem na bezpośrednim dozorcze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i muszą być one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy. Tymczasem, zdaniem apelującego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony na niektórych budowach wykonywał czynności majstra, a na niektórych czynności kierownika budowy. Ze złożonych przez niego wyjaśnień wynikało, że stanowisko uzależnione było od tego jaka była budowa. W okresie od 1990r. do 1991r ubezpieczony - jak sam wskazał - był majstrem, bo wtedy był na budowie kierownik. Jeżeli więc w okresach sprawowania funkcji kierownika budowy zatrudnieni byli majstrowie czy brygadziści, których pracą C. Ś. kierował i którą nadzorował, to te osoby sprawowały bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych, a nie on jako kierownik. Brak było więc podstaw do przyjęcia, że wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza obowiązkami związanymi z dozorem nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych, wykonywał jednak inne liczne czynności służbowe związane z odpowiedzialnością na zajmowanym stanowisku, które nie stanowiły wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak współudział w sporządzaniu dokumentacji technicznej oraz określanie warunków jej realizacji, organizowanie środków produkcji, fakturowanie wykonanych robót, dokonywanie bieżących rozliczeń materiałowych, sprawozdawczość i inne. Czym innym jest jednak wykonywanie czynności administracyjno - biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno - technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 11.10.2012r. ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Należy wyjaśnić, iż za zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej). W myśl zaś art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). Ubezpieczony powinien wykazać, iż przez okres co najmniej 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach ujętą w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia oraz, że praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983r.)

Przyznanie szczególnego uprawnienia, jakim jest emerytura w obniżonym wieku emerytalnym, jest zastrzeżone jedynie dla wąskiej grupy pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo

własne lub otoczenia. Z takim właśnie zastrzeżeniem należy definiować grupę pracowników wykonujących prace określone w dziale XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 roku, mianowicie prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Niedopuszczalna jest przy tym wykładnia językowa normy zawartej w dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia z 1983 r., sprowadzająca się do oceny, że w każdym przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru na pracę osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w wykazie A można mówić o pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, uprawniającej do niższego wieku emerytalnego. Tego rodzaju interpretacja automatycznie prowadziłaby do objęcia całej rzeszy kadry kierowniczej zatrudnionej w branżach wymienionych w wykazie A bez względu na faktyczne warunki świadczenia pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju wnioskowanie zaprzeczałoby istocie regulacji prawnej do świadczenia emerytalnego w niższym wieku i jako takie stanowiłoby niedopuszczalną interpretację rozszerzającą. Zdaniem Sądu Apelacyjnego konieczna jest interpretacja celowościowa tej normy. Przy tego rodzaju wykładni istoty nabiera sformułowanie ustawodawcy odwołujące się do prac kontrolerskich i dozoru inżynieryjno-technicznego sprawowanych na oddziałach i wydziałach w przyzmacie specyficznego charakteru tych prac jako wykonywanych w warunkach ciągłego narażenia na działania szkodliwych warunków, tj. o jakich mowa w art. 32.ust. 2 ustawy emerytalnej. W przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru na pracę osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w przywołanym wykazie A wymaga się bowiem, aby ubiegający się o świadczenie emerytalne, podobnie jak osoby na tych stanowiskach, również był narażony na szkodliwe czynniki. Co do zasady pracownicy koordynujący i kontrolujący pracę są narażeni w równym stopniu na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia jak pozostali pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji czy usługach, ale w każdym przypadku koniecznym jest ustalenie rzeczywistego zakresu obowiązków oraz warunków w jakich były wykonywane, a zatem czy ubiegający się o świadczenie emerytalne istotnie był narażony bezpośrednio i stale na szkodliwe czynniki, a nadto w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności wskazać, iż ubezpieczony był zatrudniony jako kierownik budowy

– od 1 maja 1988 roku do 19 sierpnia 1990 roku w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w S.,

- od 1 stycznia 1994 roku do 31 grudnia 1998 roku w (...) S.A.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pracy na tym stanowisku nie można było zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. Sąd Odwoławczy ustalił bowiem na podstawie szczegółowego zakresu obowiązków znajdującego się w aktach osobowych ubezpieczonego z Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S. (k. 20 akt sądowych), że do zakresu obowiązków kierownika budowy należały takie zadania jak:

- dokładne zaznajomienie się z dokumentacją techniczną realizowanych zadań inwestycyjnych i poszczególnych obiektów w zakresie generalnego wykonawstwa i sił własnych,

- programowanie środków produkcji w celu prawidłowej i terminowej realizacji zadań planowanych,

- współdziałanie przy sporządzaniu dokumentacji technicznej obiektów nowo rozpoczynanych, określeniu warunków szczegółowych ich realizacji przy zawieraniu umowy, przy określaniu potrzeb na etapie projektowania zaplecza techniczno - socjalnego dla potrzeb budowy,

- kierowanie produkcją, wyznaczanie zadań, organizowanie środków produkcji, kierowanie brygadami

- zajmowanie się okresowym zapotrzebowaniem w materiały, sprzęt, transport, zatrudnienie,

- na bieżąco koordynowanie w generalnym wykonawstwie i w tzw. siłach własnych robót na obiektach i poza obiektami objętymi daną umową a zwłaszcza

w zakresie koordynowania i uzgadniania okresowych planów wykonawstwa, usług świadczonych na placu budowy, organizowania odbiorów i przekazywania inwestorowi do użytku bądź eksploatacji wykonanych obiektów, dokonywanie rozliczeń i wyceny wykonanych robót i usług na placu budowy,

- prowadzenie dokumentów budowy stanowiących podstawę działalności i sporządzanie obowiązującej sprawozdawczości,

- potwierdzanie wykonania pracy i obliczanie wynagrodzeń pracowników,

- prowadzenie dokumentacji dotyczącej m.in. zapleczy tymczasowych, rozliczeń materiałów, potwierdzania pracy maszyn,

- miesięczne fakturowanie wykonanych robót itd.

Ubezpieczony posiadał ponadto uprawnienia do wnioskowania o przeszerogowanie pracowników, opiniowania wniosków premiowych, nagradzania pracowników i nakładania nań kar, opiniowania wniosków o urlopy i pisemnych usprawiedliwień nieobecności w pracy, wnioskowanie o przyjęcie i zwalnianie pracowników oraz zatwierdzanie dokumentów materiałowych.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał wiele obowiązków związanych z prowadzeniem dokumentacji związanej z budową, planowaniem produkcji oraz sprawami pracowniczymi. W rachubę zatem wchodziły w przeważającej mierze prace biurowe, administracyjne, które wykonywał w biurze, znajdującym się w barakowozie na terenie budowy. Taka praca nie odpowiada jednak kryterium pracy **o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości, ewentualnie jako wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia**. Obowiązki ubezpieczonego nie sprowadzały się zatem jedynie lub w większości do czynności kontrolno - koordynujących, jak też nie były wykonywane w takim zamkniętym pomieszczeniu (tj. oddziale czy wydziale) w którym byłby bezpośrednio narażony na opary, pyły i inne czynniki szkodliwe związane z pracami podległych mu pracowników. Ponadto, nie zostało wykazane, aby ubezpieczony miał nadzór tylko nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, albowiem nie wszystkie prace na budowie są wykonywane w warunkach szkodliwych.

Także z opisu, jaki wyłania się z zeznań świadka B. F. oraz ubezpieczonego nie można wywieść, że ubezpieczony stale pełnił osobisty nadzór nad pracownikami i jego jedyną funkcją było bezpośrednie pełnienie czynności kontrolno-nadzorczych nad osobami wykonującymi pracę z wykazu A oraz aby był wówczas stale narażony na szkodliwe czynniki w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

Wykonując liczne czynności biurowe w zamkniętym pomieszczeniu nie podlegał bezpośrednio i stale szkodliwym czynnikom, jakim podlegali pozostali pracownicy.

Podkreślić również należy, że jednym z koniecznych warunków jest, aby praca w szczególnych warunkach wykonywana była stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Nie wchodzi zatem w rachubę sporadyczne wykonywanie takich prac. Fakt, że ubezpieczony pracując jako kierownik budowy, wykonywał obowiązki także poza biurem, tj. na wolnym powietrzu, podczas wiatru, deszczu, czy w niskich temperaturach, jak też, że w tym czasie używał kasku ochronnego, nie oznacza jeszcze, że pracował on w szczególnych warunkach. Chodzi tu bowiem o pracę nadzorczą, kontrolną w miejscu pracy pracowników wykonujących pracę w w szczególnych warunkach. Ponadto, osobisty, bezpośredni nadzór nad takimi pracownikami sprawowali z racji zajmowanego stanowiska brygadziści i to im ubezpieczony wydawał polecenia, a to z kolei nie jest równoznaczne z jego obecnością w miejscach o znacznej szkodliwości dla zdrowia,

przy pracach o znacznym stopniu uciążliwości, czy wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Bezsprzecznie, organizacyjno – kadrowo - zarządcze działania ubezpieczonego, przy uwzględnieniu faktu, że nadzorował on nie tylko pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach, uniemożliwiają stwierdzenie, aby mógł jednocześnie w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać prace bezpośrednio przy stanowiskach pracy w warunkach szczególnych. Samo zatem nazewnictwo przyjęte w przedłożonym przez ubezpieczonego świadectwie pracy w warunkach szczególnych, choć zgodne z wykazem stanowisk z wykazu A do rozporządzenia z 1983 r., jako sprzeczne z pozostałymi ustaleniami wynikającymi z istniejących w sprawie dowodów, nie może prowadzić do ustalenia zgodnego z żądaniem ubezpieczonego. Byłoby to wszak ustalenie oparte na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów i niezgodne z obowiązującymi w tej mierze podstawami prawnymi, co do istoty pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również ustalenia Sądu I instancji w przedmiocie uznania, że zakres obowiązków ubezpieczonego na stanowisku majstra i kierownika budowy był praktycznie tożsamy albowiem przeczy temu treść dokumentów - zakresu obowiązków oddzielnych dla każdego stanowiska. W odróżnieniu od kierownika budowy do obowiązków majstra należał szereg czynności nadzorczych nad podległymi mu pracownikami (akta osobowe k.20).

Należy również zauważyć, że nawet doliczenie ubezpieczonemu okresów pracy od 1.05.1987r. do 30.04.1988r. , kiedy to ubezpieczony wykonywał pracę jako majster na budowie eksportowej w NRD , czy okresu zatrudnienia na kolejnej budowie eksportowej, tym razem w RFN, a także zatrudnienia od 4 listopada 1991r. w kraju na stanowisku majstra, nie doprowadzi do wymaganej sumy co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, że nie mogą być uwzględnione okresy, kiedy w ogóle nie była świadczona praca w związku z urlopami bezpłatnymi (od 10.10.1989r. do 03.12.1989r., od 01.06.1990r. do 19.08.1990r., od 09.10.1991r. do 28.02.1993r. – vide świadectwo pracy z dnia 20.07.1998r.).

Reasumując, nie została spełniona zasadnicza przesłanka wymagana przy ubieganiu się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w myśl w art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej i w związku z pozostającymi w mocy wykazami stanowisk przy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, nawet gdy doliczyłoby mu się okres pracy na stanowisku majstra.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie, oddalając odwołanie, o czym orzekł jak w pkt 1 sentencji. Odstępując zaś od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w całości, na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny miał na uwadze szczególną sytuację życiową ubezpieczonego (choroba i niewielkie świadczenie rentowe).

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko